

Rusinowa Polana – Gęsia Szyja

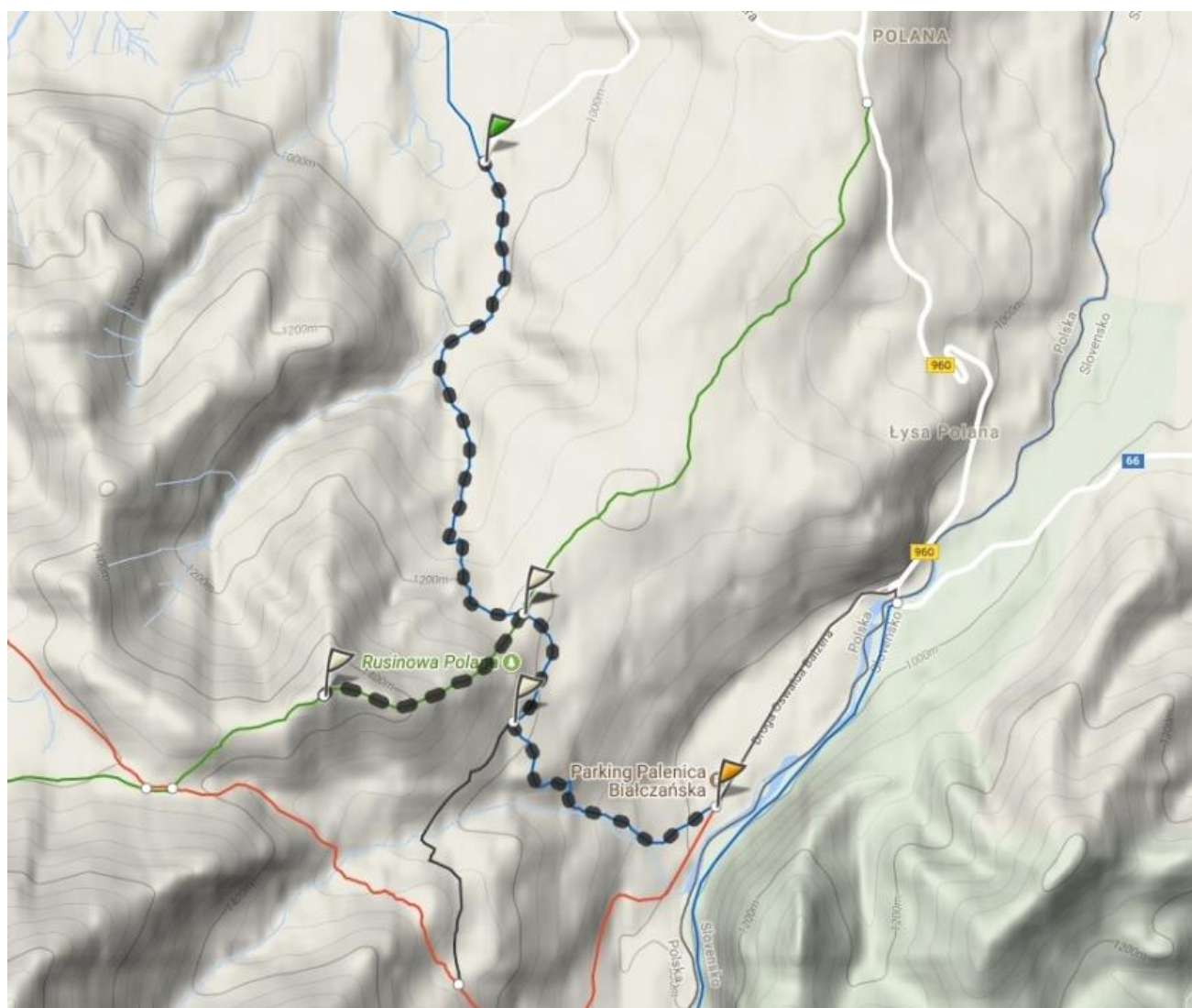
Dolina Filipka – Rusinowa Polana – Gęsia Szyja – Rusinowa Polana – Palenica Białczańska

Wyjazd 10 lutego 2018, godz. 6:00, powrót ok. 20:00

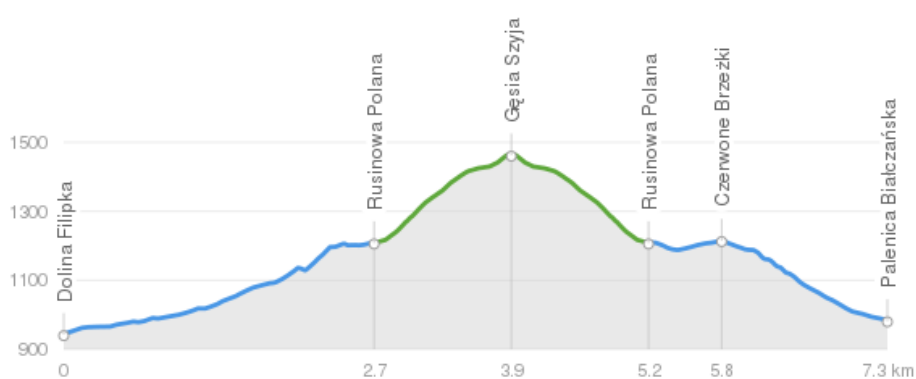
Koszt ok 45 - 50 zł (przejazd plus ubezpieczenie)

Bilet wstępu do TPN – ok. 5 zł, ulgowy 2,50 zł (we własnym zakresie)

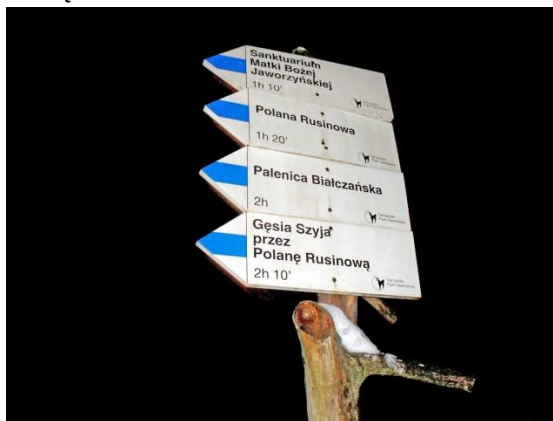
Trasa ok. 7,5 km, czas przejścia w warunkach zimowych 4 h



Dolina Filipka – Palenica Białczańska
7.27 km · 3:05 h



Wylot Doliny **Filipki** znajduje się przy drodze prowadzącej z Zakopanego do Łysej Polany i na Palenicę Białczańską. Jest to jedno z najrzadziej odwiedzanych miejsc w Tatrach. Dzięki niewielkiemu ruchowi panuje tutaj relaksująca cisza, pośród której można rozkoszować się obcowaniem z dziką naturą.



Kierujemy się na Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Tatr na Wiktorówkach



To piękny, drewniany kościółek położony w Złotej Dolinie, nieopodal Rusinowej Polany, od której dzieli go 10 minut drogi. Znajduje się on w miejscu, w którym w 1860 roku Matka Boska ukazała się Marysi Murzańskiej – 14-letniej pasterczce z Rusinowej. Pierwszą kapliczkę postawiono tu w dwudziestoleciu międzywojennym. Na przestrzeni lat miejsce to nabierało popularności i dziś jest prawdziwą mekką dla wierzących miłośników Tatr. Wokoło sanktuarium zainstalowano kilkadziesiąt tabliczek upamiętniających tych, którzy z gór nie wrócili. Kościół prowadzą ojcowie Dominikanie.

Wędrujemy cały czas szlakiem niebieskim w stronę Rusinowej Polany.



Rusinowa Polana to jedno z kultowych miejsc w polskiej części Tatr. Ze względu na łatwą dostępność, sporą liczbę atrakcji i przepiękne widoki – cieszy się ona sporą popularnością zwłaszcza wśród początkujących turystów. Dwudziestohektarowa polana znajduje się pomiędzy Gęsią Szyją a Gołym Wierchem, w odległości mniej więcej godziny drogi od Palenicy Białczańskiej, Wierchporońca, a także Zazadniej. Na polanie ma miejsce kulturowy wypas owiec. Są drewniane ławki i stoliki, przy których można odpocząć i posilić się, są także toy-toye. W jednym ze stojących na polanie szałasów można zakupić oscypki i innych góralskie specjały. Przede wszystkim jednak na Rusinową Polanę przychodzi się podziwiać cudowne widoki. Przy dobrej pogodzie bez problemu można dostrzec m.in. słowackie giganty, na czele z Lodowym Szczytem. Z polany blisko także na Gęsią Szyję, która również stanowi świetny punkt widokowy.

Dalej kierujemy się na szlak zielony na Gęsią Szyję.



Gęsia Szyja to bardzo ciekawy, regłowy szczyt, położony pomiędzy dolinami: Filipką, Złotą i Waksmundzką. Zbocza porośnięte są lasem świerkowym, a partie szczytowe zbudowane są z dolomitów wypiętrzających się na kilkanaście metrów. Noszą one nazwę Waksmundzkich Skalek. Wspaniały widok z wierzchołka rozpropagowany został przez Tytusa Chałubińskiego, dzięki czemu w 1902 r. zbudowano tu znakowany szlak.

Stamtąd wracamy na Rusinową Polanę i wędrujemy niebiesko oznakowanym szlakiem do parkingu na Palenicy Białczańskiej.